

(Corriere dello Sport - R.Maida) Konsekwencje zmiany kursu. Roma chce nalegać na Szczęsnego, gdyż Szczęsny zasłużył na murawie na zatwierdzenie. Są jednak inne podjęte zobowiązania: Brazylijczyk Alisson Becker został pozyskany już jesienią z Internacionalu Porto Alegre za 7,5 mln euro. Nie przyjdzie do Trigorii, aby się uczyć, oglądać, gdyż Sabatini zaoferował mu perspektywę miejsca w podstawowym składzie.

Wiarygodny scenariusz jest następujący: Alisson nie zostanie zarejestrowany, zostawiając wolne miejsca dla gracza spoza UE w mercato Romy, być może pozostanie na kolejny rok w Brazylii, w oczekiwaniu aż Arsenal nie ściągnie z powrotem Szczęsnego. Nie jest jednak powiedziane, że Alisson jest gotowy ocenić inne opcje. Jeśli go posłuchać, jest gotowy do przyjazdu do Rzymu. *„Na początku mercato pójdę do Włoch – przyznaje Globo TV. - Nie znam dokładnej daty, gdyż 22 maja gramy z Sao Paulo i dzień później zaczyna się zgrupowanie Brazylii w Copa America. Jednak moje pożegnanie się zbliża”.* Dalej pojawia się tajemnicze zdanie, które w pewien sposób otwiera inne scenariusze: *„To będzie tylko przerwa w grze w Internacionalu”.* Przerwa w tygodniach, miesiącach, latach? Wszystko jest jeszcze do ustalenia, tak jak prawdą jest, że również jego agent, Ze Maria, mówił w ostatnich dniach o „porozumieniu, ale niepodpisanym” z Romą.

Sytuacja zostanie określona w najbliższych tygodniach. Jest też możliwe, że Alisson, zaangażowany w Copa America, najdłużej do 27 czerwca, pojawi się już na zgrupowaniu w Pinzolo, po kilku dniach wakacji, aby przekonać Spallettiego. Szczęsny, który 1 lipca wróci do bycia w pełni zależnym od Arsenalu, rozpocznie nowy sezon w Anglii, aby wrócić potem do Rzymu, gdy zostaną podpisane porozumienia między klubami. Na pewno jest pewne zamieszanie co do niepewności zajęcia ostatecznego miejsca w lidze, co nie pomaga.

W tym wszystkim nie przedłużono jeszcze kontraktu Morgana De Sanctisa. Było wiele rozmów z Sabatinim i Spallettim, w którym pojawiło się obustronne pragnienie kontynuowania współpracy przez kolejny rok, ale nie ustalono jeszcze daty spotkania w sprawie podpisania umowy. De Sanctis chce pozostać piłkarzem, co mówił przy różnych okazjach, chciałby to zrobić w Rzymie, gdzie zdecydował się żyć z rodziną również po zakończeniu sezonu. Zaakceptowałby bycie trzecim bramkarzem. Dopóki jednak nie zostaną rozwiązane kwestie priorytetowe, zatem sprawy Szczęsnego i Alissona, w zawieszeniu będzie też De Sanctis, który ma ważną rolę w szatni. Rolę, która podoba się też czwartemu z bramkarzy, Bogdanowi Lobontowi, któremu również kończy się umowa i który również może zostać w formacji zatłoczonej od bramkarzy. Do określenia jest przyszłość Łukasza Skorupskiego, który jest obecnie kontuzjowany po dobrym sezonie w pierwszym składzie Empoli. Na początku sezonu Sabatini i Carli rozmawiali o dwuletnim wypożyczeniu. Możliwe, że Skorupski zostanie w Empoli, gdyż Romie nie jest potrzebny.

Autor: abruzzo